

Mediator

#### Załącznik do tabeli Otwarty dialog na rzecz mediacji

Uważam, że rynek ilościowy i jakościowy mediatorów powinien zostać uporządkowany według transparentnego kryterium. Dla mnie są nimi jednakowe dla wszystkich wiedza i kompetencje.

W pierwszej kolejności należy więc określić wymagany sposób ich zdobycia a następnie weryfikacji. Warunkiem sine qua non wykonywania tego zawodu powinno być ukończenie wyższych studiów na dowolnym kierunku oraz specjalistycznych studiów podyplomowych w zakresie mediacji, potwierdzonych pozytywnym wynikiem egzaminu państwowego. Ograniczyłoby to w bardzo istotny sposób ilość wolnych atomów krążących po orbitach mediacyjnych, nie gwarantujących niestety klientom profesjonalnej obsługi. Państwowy egzamin, przy wszystkich zastrzeżeniach, jakie ktoś może mieć do niego, jest jednak obiektywnym kryterium przydatności danej osoby do wykonywania zawodu mediatora. Tak, jak w przypadku adwokata i lekarza.

Takiej rękojmi fachowości nie dają funkcjonujące na rynku wielorakie stowarzyszenia, centra, pracownie i inne tego typu placówki, bazujące w dużej mierze na subiektywnej ocenie swoich możliwości. W tym nurcie mieści się mój postulat zastąpienia ich zawodową, korporacyjną organizacją mediatorów na wzór Naczelnej Rady Adwokackiej lub Naczelnej Rady Lekarskiej.

Panujący obecnie chaos na rynku mediacyjnym, kompetencyjny, merytoryczny i etyczny spowodował niestety brak zaufania społecznego do zawodu mediatora, stąd konieczność wprowadzenia takich zmian, które dałyby klientowi możliwość jednoznacznej, zunifikowanej weryfikacji wykształcenia i przydatności konkretnego mediatora do wykonywania tego zawodu.

Marta Kucharek

